

**Ojcze w Twe ręce
składam ducha mego.**

Pójdźmy z pokłonem

**Krzyżu Święty, nade wszystko,
Drzewo przenajszlachetniejsze!
W żadnym lesie takie nie jest,
Jedno, na którym sam Bóg jest.
Słodkie Drzewo, słodkie gwoździe,
Rozkoszny owoc nosiło.**

**Skłoń gałązki, Drzewo święte,
Ulżyj członkom tak rozpiętym.
Odmień teraz oną srogość,
Którąś miało z urodzenia.
Spuść lekuchno i cichuchno
Ciało Króla niebieskiego.**

**Tyś samo było dostojne
Nosić światowe zbawienie.
Przez Cię przewóz jest naprawion
Światu, który był zagubion.
Który Święta Krew polała,
Co z Baranka wypływała.**

**W jasełkach leżąc gdy płakał,
Już tam był wszystko oglądał,
Iż tak haniebnie umrzeć miał,
Gdy wszystek świat odkupić chciał.
W on czas między zwierzętami,
A teraz między łotrami.**

**Niesłychanać to jest dobroć,
Za kogo na krzyżu umrzeć!
Któż to może dziś wykonać,
Za kogo swoją duszę dać?
Sam to Pan Jezus wykonał,
Bo nas wiernie umiłował.**

**Nędzne by to serce było,
Co by dziś nie zapłakało,
Widząc Stworzyciela swego,
Na krzyżu zawieszzonego.
Na słońcu upieczonego,
Baranka Wielkanocnego.**

**Maryja Matka patrzyła
Na członki, co powijała.
A powiwszy, całowała,
Z tego wielką radość miała.
Teraz je widzi szerniałe,
Żyły, stawy w Nim porwane.**

**Nie był taki, ani będzie,
Żadnemu smutek na świecie,
Jaki czysta Panna miała,
W on czas, kiedy narzekała:
"Nędzna ja sierota dzisiaj,
Do kogóż ja się skłonić mam?"**

**"Jednegom Synaczka miała,
Com Go z nieba być poznała.
I tegom już postradała,
Jednom sama się została.
Ciężki ból cierpi me serce,
Od żalu mi się rozpaść chce".**

**"W radościm Go porodziła,
Smutku żadnegom nie miała.
A teraz wszystkie boleści,
Dręczą mnie dziś bez litości.
Obymże ja to mogła mieć,
Żebym mogła teraz umrzeć."**

**Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam cię wyzwolił z mocy faraona,
a tyś przyrządził krzyż na me ramiona.**

**Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący,
Tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący**

**Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam ciebie szczepił, winnico wybrana,
a tyś mnie octem poił, swego Pana.**

**Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie,
a tyś Mnie wydał na ukrzyżowanie.**

**Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam faraona dał w odmęt bałwanów,
a tyś Mnie wydał księżętom kapłanów.**

**Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Morzem otworzył, byś szedł suchą nogą,
a tyś mi włócznią bok otworzył srogą.**

**Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam ci był wodzem w kolumnie obłoku,
tys mnie wiódł słuchać Piłata wyroku.**

**Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam ciebie karmił manny rozkoszami,
Tyś mi odpłacił policzkowaniami.**

**Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił,
w czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam ci ze skały dobył wodę zdrową,
a tyś mnie poił goryczą żółciową.**

**Święty Boże, Święty Mocny,
Święty a nieśmiertelny.
Zmiłuj się nad nami x3**

**Od powietrza, głodu, ognia i wojny
wybaw nas Panie x3**

**Od nagłej i niespodziewanej śmierci
zachowaj nas Panie x3**

**My grzeszni Ciebie Boga prosimy
wysłuchaj nas Panie x3**

**Jezu Chryste Panie miły,
o Baranku tak cierpliwy,
wzniosłeś, wzniosłeś na Krzyż ręce swoje,
gładząc, gładząc nieprawości moje.**

**Płacz Go, człowiecze mizerny,
patrzac jak jest miłosierny,
Jezus, Jezus na krzyżu umiera,
słońce, słońce jasność swą zawiera.**

**Pan wyrzekł ostatnie słowa,
zwiła Mu na piersi głowa.
Matka, Matka pod Nim frasobliwa
stoi, stoi z żalu ledwie żywa.**

**Zasłona się potargała,
ziemia rwie się, ryczy skała.
Setnik, setnik woła: Syn to Boży!
Tłuszcza, tłuszcza wierząc w proch się korzy.**

**Na koniec Mu bok przebito,
Krew płynie z Wodą obfito.
Żal nasz, żal nasz dziś wyznajem łzami.
Jezu, Jezu, zmiłuj się nad nami.**

**Wisi na Krzyżu Pan, Stwórca nieba.
Płakać za grzechy człowiecze potrzeba.
Ach, ach, na Krzyżu umiera,
Jezus oczy swe zawiera.**

**Najświętsze członki i wszystko ciało
Okrutnie zbite na krzyżu wisiało.
Ach, ach, dla ciebie człowiecze,
Z boku krew Jezusa ciecze.**

**Ostrą koroną skronie zranione,
Język zapiekły i usta spragnione.
Ach, ach, dla mojej swawoli
Jezus umiera i boli.**

**Woła i kona, łzy z oczu leje,
Pod krzyżem Matka Bolesna truchleje.
Ach, ach, sprośne złości moje
Sprawiły te niepokoje.**

**Więc się poprawię, Ty łaski dodaj,
Życia świętego dobry sposób podaj.**

**Ach, ach, tu kres złości moich,
Przy nogach przybitych Twoich.**

**Tu z Magdaleną chcę pokutować
I za swe grzechy serdecznie żałować.**

**Ach, ach, zmiłuj się nade mną,
Uczyń miłosierdzie ze mną.**

**Rozbrat ci, świecie, dziś wypowiadam,
Z grzechów się moich szczerze
wypowiadam,
Ach, ach, serdecznie żałuję,
Bo Cię, Boże mój, miłuję.**

**W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie,
w krzyżu miłości nauka.**

**Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może,
ten nic nie pragnie, ni szuka.**

**W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda
dla duszy smutkiem zmroczonej.
Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie
w boleści sercu zadanej.**

**Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie
serce ci na wskroś przepali,
gdy grom się zbliża, pośpiesz do krzyża,
On ciebie wesprze, ocali.**

**Gdy cię skrzywdzono albo zraniono,
lub serce czyjeś zawiodło,
o, nie rozpaczaj, módl się, przebaczaj,
krzyż niech ci stanie za godło.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
Jezu Chryste przez Twe rany.
Królu na niebie, prosimy Ciebie,
Ratuj nas w każdej potrzebie.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
Całujem Tve święte rany;
Przebite ręce, nogi w Twej męce,
Miejcież nas w swojej opiece.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
Biczmi srodze skatowany;
Zorane boki, krwawe potoki,
Wynieścież nas nad obłoki.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
Cierniem ukoronowany;
W takiej koronie, zbolale skronie,
Miejcież nas w swojej obronie.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
Ciężkim krzyżem zmordowany;
Rano w ramieniu, z niej Krwi strumieniu,
Pociągnij nas ku zbawieniu.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
W twarz pobity i zeplwany;
O święte lice, łez, Krwi krynice,
Zwróćcież na nas swe źrenice!**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
Włóczęgią na sercu stargany;
Piersi, wnętrzności, pełne gorzkości,
Miejcież nas w swojej litości.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
W duszy srodze zatroskany;
Smutki i żale, w serca upale
Wynieścież nas ku swej chwale.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
W Bóstwie swym sponiewierany;
We czci i chwale zniszczony wcale,
Zbaw nas na swym trybunale.**

**Zawitaj, Ukrzyżowany,
Niewinnie zamordowany;
Bądź, konający, na nas pomnący,
Raj łotrowi darujący.**

**O Krwi najdroższa, o Krwi odkupienia,
napoju życia z nieba dla nas dany!**

**O zdroju łaski, o ceno zbawienia,
Ty grzechowe leczysz rany!**

**Tyś w Jezusowym kielichu zamknięta,
abyś nas wszystkich życiem napawała;
abyś dla świata, Krwi Boska, prześwięta,
miłosierdzie wybłagała!**

**O Krwi najdroższa, przez Serce przeczyste,
gdzie Twoje źródło miałaś na tej ziemi,
cześć Tobie niesiem, dzięki wiekuiste,
z aniołami, ze świętymi.**

**Skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan,
skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan.**

**Będę błogosławił Pana po wieczne czasy,
Jego chwała będzie zawsze na moich ustach.**

**Dusza moja chlubi się Panem,
niech słyszą to pokorni i niech się weselą.**

**Skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan,
skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan.**

**Uwielbiajcie razem ze mną Pana,
wspólnie wywyższajmy Jego imię.
Szukałem pomocy u Pana, a On mnie
wysłuchał
i uwolnił od wszelkiej trwogi.**

**Skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan,
skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan.**

**Spójrzcie na Niego, a rozpromienicie się
radością,
oblicza wasze nie zapłoną wstydem.
Oto biedak zawołał i Pan go usłyszał
i wybawił ze wszystkich ucisków.**

**Skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan,
skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan.**

**Anioł Pana otacza szańcem bogobożnych
aby ocalić tych, którzy w Niego wierzą.
Skosztujcie i zobaczcie jak Pan jest dobry.
Szczęśliwy człowiek, który się do Niego
ucieka.**

**Skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan,
skosztujcie i zobaczcie
jak dobry jest Pan.**

**U drzwi Twoich stoję, Panie
u drzwi Twoich stoję, Panie
czekam na Twe zmiłowanie
czekam na Twe zmiłowanie**

Który pod postacią chleba
który pod postacią chleba
prawdziwy Bóg jesteś z nieba
prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

**W tej Hostyi jest Bóg żywy,
w tej Hostyi jest Bóg żywy,
choć zakryty, lecz prawdziwy
choć zakryty, lecz prawdziwy**

**W tym Najświętszym Sakramencie
w tym Najświętszym Sakramencie
z nieba stawa w tym momencie
z nieba stawa w tym momencie**

**Jak wielki cud Bóg uczynił,
jak wielki cud Bóg uczynił,
że chleb w Ciało swe przemienił
że chleb w Ciało swe przemienił**

**A nam pożywać zostawił,
a nam pożywać zostawił,
ażeby nas przez to zbawił
ażeby nas przez to zbawił**

Święty, Mocny, Nieśmiertelny,

Święty, Mocny, Nieśmiertelny,

w majestacie swym niezmierny

w majestacie swym niezmierny

**Aniołowie się lękają,
Aniołowie się lękają,
gdy na Jego twarz patrzą
gdy na Jego twarz patrzą**

Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.

Ciało Chrystusowe, zbaw mnie.

Krwi Chrystusowa napój mnie.

Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie.

Męko Chrystusowa, wzmocnij mnie.

O, dobry Jezu, wysłuchaj mnie.

W ranach Twoich ukryj mnie.

Nie daj mi z Tobą rozłączyć się.

**Od złego wroga obroń mnie.
W godzinę śmierci wezwij mnie.
I każ mi przyjść do siebie,
abym z świętymi Twymi chwalił Cię.
Na wieki wieków. Amen.**

**Dobranoc, Głowo święta Jezusa mojego,
któraś była zraniona do mózgu samego.**

**Dobranoc Kwiecie różany,
dobranoc Jezu kochany, dobranoc!**

**Dobranoc śliczna lilija,
Jezus, Józef i Maryja, dobranoc!**

**Dobranoc, Włosy święte, mocno potargane,
które były najświętszą Krwią zafarbowane.**

**Dobranoc Kwiecie różany,
dobranoc Jezu kochany, dobranoc!**

**Dobranoc śliczna lilija,
Jezus, Józef i Maryja, dobranoc!**

**Dobranoc, Szyjo święta, w łańcuch uzbrojona,
bądź po wszystkie wieczności mile
pochwalona.**

**Dobranoc Kwiecie różany,
dobranoc Jezu kochany, dobranoc!
Dobranoc śliczna lilija,
Jezus, Józef i Maryja, dobranoc!**

**Dobranoc, Ręce święte, na krzyż wyciągnione,
jako struny na lutni, gdy są wystrojone.**

**Dobranoc Kwiecie różany,
dobranoc Jezu kochany, dobranoc!**

**Dobranoc śliczna lilija,
Jezus, Józef i Maryja, dobranoc!**

**Dobranoc, Boku święty, z którego płynęła
Krew najświętsza, by grzechy człowieka
obmyła.**

**Dobranoc Kwiecie różany,
dobranoc Jezu kochany, dobranoc!
Dobranoc śliczna lilija,
Jezus, Józef i Maryja, dobranoc!**

**Dobranoc, Serce święte, włócznią otworzone,
bądź po wszystkie wieczności mile
pozdrowione.**

**Dobranoc Kwiecie różany,
dobranoc Jezu kochany, dobranoc!
Dobranoc śliczna lilija,
Jezus, Józef i Maryja, dobranoc!**

**Dobranoc, Nogi święte, na wylot przeszyte,
i tępyimi gwoździami do krzyża przybite.**

**Dobranoc Kwiecie różany,
dobranoc Jezu kochany, dobranoc!**

**Dobranoc śliczna lilija,
Jezus, Józef i Maryja, dobranoc!**

**Dobranoc, Krzyżu święty, z którego złożony,
Jezus i w prześcieradło białe uwiniony.**

**Dobranoc Kwiecie różany,
dobranoc Jezu kochany, dobranoc!**

**Dobranoc śliczna lilija,
Jezus, Józef i Maryja, dobranoc!**

**Dobranoc, Grobie święty, najświętszego
Ciała,
który Matka Bolesna łzami oblewała.**

**Niech Ci będzie cześć w wieczności,
za Twe męki, zelżywości, mój Jezu!
Niech Ci będzie cześć i chwała
za Twą boleść którąś miała, Maryjo.**